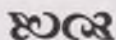


# *Inicjały na dokumentach królewskich i w księgach Metryki Koronnej końca XV wieku*



Inicjały na dokumentach kancelarii królewskiej mieszczą się w sferze badań dyplomatycznych, jednak nie znajdują się w kręgu zainteresowań badaczy. Niektórzy dostrzegają ich obecność jako nieodłączny element istniejący na dokumencie, nie poświęcając im należytej uwagi. Eustachy Nowicki, badając na początku XX stulecia kancelarię koronną czasów Kazimierza Jagiellończyka, wyróżnił dwie formy zdobień dokumentów królewskich. Pierwsza z nich obejmowała całe imię króla, druga tylko pierwszą literę jego imienia. Ozdabiano także literę rozpoczynającą inwokację w dokumentach. Analiza zdobień inicjałowych prowadzona przez tego badacza zamyka się w stwierdzeniu, iż „rzecz się im [pisarzom] udawała nienajgorzej”<sup>1</sup>. U wytrawnego badacza dokumentów tego czasu, Stanisława Kętrzyńskiego, inicjał wzbudzał zainteresowanie, o ile zawierał w sobie jakieś znaki wskazujące na osobę pisarza sporządzającego czystopis<sup>2</sup>. Dopiero niedawno pojawiły się pierwsze szersze ujęcia zagadnienia zdobień dokumentów z XV stulecia<sup>3</sup>.

Inicjały spotyka się na polskich dokumentach od XIII w. Ich forma była dość jednorodna i nie podlegała gwałtownym zmianom. Generalnie inicjały występowały na dokumentach uroczystych, o pełnym formularzu. Dopiero za panowania Władysława Jagiełły skromne zdobienia widoczne są również na dokumentach doczesnych. Z końcem panowania tego władcy

<sup>1</sup> E. Nowicki, *Studia nad kancelaryą koronną Kazimierza Jagiellończyka*, Lwów 1912, s. 123.

<sup>2</sup> S. Kętrzyński, *Uwagi i przyczynki do studyów nad kancelarią koronną Kazimierza Jagiellończyka*, „Prz. Hist.,” t. 15, 1912, s. 92.

<sup>3</sup> M. Koczerska, *Miniatura na dokumencie odpustowym kardynała Oleśnickiego z 1449 roku*, „Biuletyn Historii Sztuki”, t. 45, 1983, nr 2, s. 163-174; I. Sulkowska-Kurasiowa, *Inicjały na średniowiecznych dokumentach monarszych w Polsce (do 1444 r.)*, [w:] *Kultura średniowieczna i staropolska. Studia ofiarowane Aleksandrowi Gieysztorowi w pięćdziesięciolecie pracy naukowej*, Warszawa 1991, s. 171-177; A. Jaworska, *Herb Orzeł Biały w oprawie malarskiej dokumentów królewskich*, „Rocznik Polskiego Towarzystwa Heraldycznego”, t. 15, 1999, s. 131 i n.; P. Węcowski, *Mazowsze w Koronie. Propaganda i legitymizacja władzy Kazimierza Jagiellończyka na Mazowszu*, Kraków 2004, s. 126-133.

w inicjałach pojawia się gruba cieniowana kreska, wzbogacona ornamentyką. Ten sposób kształtowania inicjałów przeszedł do kancelarii Kazimierza Jagiellończyka.

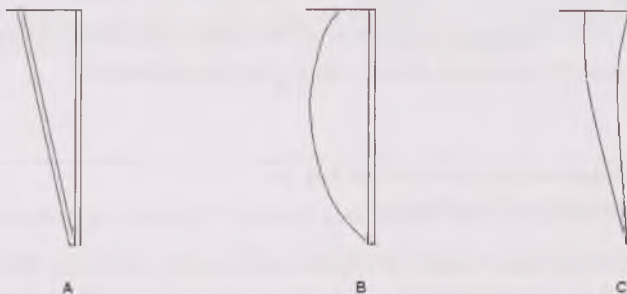
Analizie poddano dokumenty wytworzone za czasów kanclerza Krzesława Kurozwęckiego i podkanclerzego Grzegorza z Lubrańca. Obaj objęli urzędy w tym samym czasie, a mianowicie podczas lutowego sejmiku obradującego w Lublinie w 1484 r. W lipcu 1495 r. Lubrański ustąpił z podkanclerstwa, natomiast już w 1493 r. Kurozwęcki został biskupem kujawskim, pełniąc równocześnie dalej swoje dotychczasowe kanclerskie obowiązki<sup>4</sup>.

Nie ma dwóch identycznych inicjałów, nawet gdyby kreśliła je jedna ręka. Każdy z nich jest niepowtarzalny i zależny jedynie od inwencji osoby sporządzającej zdobienie. To stwierdzenie, wypływające nawet z pobieżnego przeglądu dokumentów pergaminowych nie jest jednak w pełni uzasadnione. Istniały bowiem schematy kreślenia owych inicjałów, oczywiście bardzo ogólne.

Dokumenty sygnowane przez kanclerza i podkanclerzego rozpoczynające się od inwokacji najczęściej były zaopatrywane w inicjał. Inwokację (*In nomine domini amen.*) pisano minuskulą znacznie większą od pozostałych liter wypełniających dokument, a pierwszą literę „I” kształtowano jak inicjał. Prowadzono ją w dół, najczęściej do 3/4 wysokości bloku pisma, ale często ciągnięto aż do ostatniej linii pisma czy nawet poniżej.

Pierwszą literę inicjału, najprostszą przecież w całym alfabecie, kreślono według trzech schematów. Pierwszy z nich (A) przypominał bardzo wydłużony trójkąt skierowany najostrejszym z kątów w dół (przypominał raczej bardzo wąską literę „V”). Każdy z jego dwóch najdłuższych boków tworzyły po dwie równoległe linie, natomiast krótszy bok zamykał górną część litery tworząc swego rodzaju daszek. Drugi schemat (B) bardziej przypominał odwróconą literę „D” niż literę „I”. Osnową tego schematu był gruby trzon kreślony podwójną linią. Z lewej strony półkolistości umieszczano zdobienia. Trzecią grupę (C) stanowią inicjały kreślone najczęściej na wycinku koła w sposób jednoelementowy. Linie tworzące trzon litery były tej samej grubości co pozostałe elementy ubogacające inicjał (rys. 1).

Rys. 1



<sup>4</sup> Z. Zyglewski, *Polityczna i aktotwórcza działalność kanclerza Krzesława z Kurozwęk i podkanclerzego Grzegorza z Lubrańca w latach 1484-1495*, Bydgoszcz 2007.

Inicjały z pierwszej grupy znacznie częściej pojawiały się na dokumentach podkancelerskiego, przy czym pochodziły z drugiej połowy jego urzędowania. Trzon litery „I” wyrysowanej w połowie 1490 r. tworzą podwójne, skręcające się w dwóch miejscach kreski, w dole krzyżujące się. Wnętrze gęsto wypełniono kreseczkami o różnej grubości i kształtach. Daszek kształtują dwie linie wychodzące z różnych boków trzonka litery. Kilka zwięzających się ku dołowi oddzielnych esowatych kresek stanowi dodatkowy element zdobiaczy. Dolny fragment litery buduje pojedyncza linia ukształtowana na podobieństwo litery „S”. Pośrodku, jako dodatkowy, wpleciono element zbliżony do rozety. Całość przebiegająca przez całą wysokość bloku pisma zachowuje układ symetryczny. Widać tutaj raczej geometryczne, kreslarskie zdolności wykonawcy inicjału niż swobodne prowadzenie ręki<sup>5</sup>.

Za czasów Olbrachtowych inicjały pergaminów o pełnym formularzu nawiązują do opisanej formy z r. 1490. W stosunku do pierwowzoru nastąpiło większe rozczłonkowanie trzonu litery z zachowaniem słupowego charakteru znaku. Układ taki widnieje na dokumencie wystawionym przez Grzegorza 12 listopada 1492 r. w Krakowie. Ozdobny inicjał poprowadzono przez całą wysokość pisma. Trzon kształtują podwójne grube kreski prowadzone pionowo oraz poprzecznie, co doprowadziło do wytworzenia 5 kasetonów, pól wypełnianych różnymi kreskowanymi wzorami. Górna część litery nie uległa większej modyfikacji i pozostała skromna w stosunku do trzonu. Ozdobniejsze jest zakończenie litery prowadzone jak zwykle cienką kreską, lecz ukształtowane bardziej finezyjnie<sup>6</sup>. Podobny inicjał widnieje na dokumencie z 20 grudnia 1492 r<sup>7</sup>. Niewiele różniące się od tych inicjałów znajdują się na potwierdzeniach przywilejów miast Poznania i Śremu, czy też kościoła gnieźnieńskiego i klasztoru w Obrze. Wszystkie poprowadzono przez całą wysokość bloku pisma, ale każdy z nich różni się drobnymi rozwiązaniami graficznymi<sup>8</sup>. Tego rodzaju inicjałem ozdobiono potwierdzenie przywilejów dla Prus z r. 1494, stosując jednak bardziej rozbudowaną górną część litery. Wnętrze trzonu litery wypełniono bardzo dużą ilością elementów zdobiaczych, składających się z różnego kształtu krótkich kreseczek, przez co inicjał uchodzi z bardzo ozdobny<sup>9</sup> (rys. 2). Prawie identyczny widnieje na dokumencie z roku następnego, gdzie dwa dolne elementy trzonu litery zamieniono miejscami w stosunku do inicjału z roku poprzedniego<sup>10</sup>.

<sup>5</sup> Muzeum Narodowe w Krakowie (dalej cyt. MNKr), Dypl. Perg. 35.

<sup>6</sup> Biblioteka Czarotoryskich (dalej cyt. BCzart), Dypl. 628.

<sup>7</sup> Ibidem, 630.

<sup>8</sup> Oba wystawione 22 III 1493 roku w Poznaniu, AP Poznań, Akta m. Poznania, D. 15; Akta m. Śremu I/7; Archiwum Archidiecezjalne w Gnieźnie (dalej cyt. AAGn), Zb. dok. 531 – 11 IV 1493; Archiwum Archidiecezjalne w Poznaniu (dalej cyt. AAPoz), D. Perg. 79 – 2 V 1493.

<sup>9</sup> AP Toruń, Katalog I, 2584.

<sup>10</sup> AP Bydgoszcz, Kl. Koronowo, A. 153.

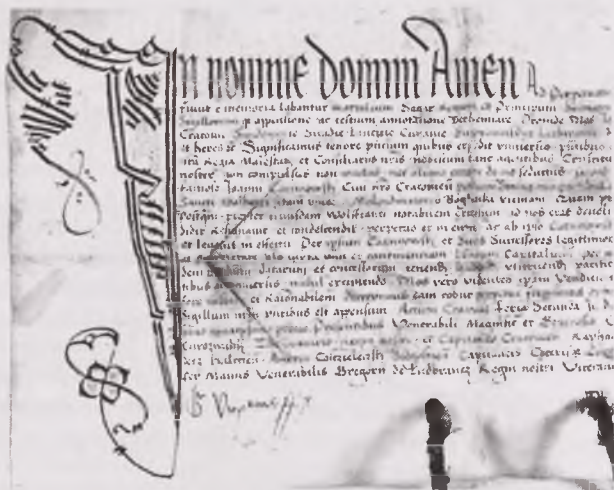


Rys. 2

Pisarze podkanclerzego tworzyli też mniej skomplikowane inicjały na bazie mocno zaakcentowanego dwoma liniami trzonu litery. Na dokumencie z 21 stycznia 1493 r. nieco rozczłonkowano lewą stronę litery „I”. Część wnętrza litery wypełniono prostą dekoracją w postaci krótkich, esowatych kresek. Bardzo ozdobnie potraktowano daszek litery, natomiast dolne zakończenie litery nie odbiega od zazwyczaj stosowanego, nawiązującego do czworoliścienia

gotyckiego<sup>11</sup> (rys. 3). Stosowano jeszcze bardziej proste zdobienie, kreśląc duży inicjał praktycznie jednym ruchem, jedną kreską, jedynie w górnej swej części bardziej ozdobny<sup>12</sup>.

Rys. 3



Również na dokumentach kanclerza zaopatrzonych w inwokację widniały podobne inicjały. Zachował się na pergaminie pochodzącym z początkowego okresu jego rządów – z 1485 r. Nie był on tak rozbudowany zdobniczo jak jego kolegi. Mamy raczej bardzo surową formę o bardzo zredukowanym daszku<sup>13</sup>. Poza tym jednym przykładem trudno znaleźć inicjały kreślone według powyższego wzoru, a powiązane z kanclerzem. Natomiast spotykamy kilka wariantów. Już na początku kanclerskiego urzędowania powstał inicjał o grubym prostym daszku i grubym prawym trzonie litery. Lewa strona była znacznie cieńsza; chociaż kreślona dwoma równoległymi kreskami, podzielona była na trzy odcinki. Każdy z nich był przyozdobiony krótkimi półkolistymi kreskami, tworzącymi figurę przypominającą szyszkę. Takie ozdobniki były na zewnątrz trzonu litery, jak i wewnątrz<sup>14</sup>. Jeszcze bardziej skromny był inicjał z dokumentu powstałego w 1487 r., który sięgał jedynie do 1/3 wysokości bloku pisma<sup>15</sup>.

<sup>11</sup> AP Poznań, Akta m. Poznania, D. 596 – na tym oryginalnym dokumencie pergaminowym widnieje: „Actum Cracovie feria secunda in die Sancte Agnetis Anno Domini millesimo quadringentesimo nonagesimo primo”. W 1491 roku św. Agnieszki przypadło w piątek, co jest sprzeczne z podaną datacją. Ponadto w styczniu 1491 r. królem był Kazimierz Jagiellończyk, a ów dokument wystawiono z woli króla Jana Olbrachta (Proinde nos Joannes Albertus...). Dokument ten wydał z archiwum warszawskiego E. Raczynski w *Kodeksie dyplomatycznym Wielkiej Polski*, Poznań 1840, nr 134. W tekście dokumentu znajduje się słowna data roczna 1493. Odpis dokumentu umieszczono w *Metryce Koronnej z data roczną 1493, Matricularum Regni Poloniae Summaria*, t. 2, Warszawa 1907, nr 93. W roku tym dzień św. Agnieszki przypada w poniedziałek – 21 I.

<sup>12</sup> AP Poznań, Cystersi Bledzew, D. 38; AP Poznań, Akta osób i rodzin, Kościeleccy, 1; AGAD, Dok. perg. 6733.

<sup>13</sup> AGAD, Dok. perg. 3610.

<sup>14</sup> AGAD, Dok. perg. 5865 – 1484.

<sup>15</sup> AD Włocławek, Dok. 369.

W kancelarii powstawały także inicjały o podwójnych liniach tworzących trzon litery, lecz niezbyt bogato zdobione. Natomiast kreślący znaki szczególnie rozbudowywali daszek litery, a także dolną jej część. Nacisk położono na zdobienie tych elementów, lecz także akcentowano je stosunkowo dużymi rozmiarami<sup>16</sup>.

Kancelaria pod kierunkiem Kurozwęckiego chętniej kreśliła inicjały według drugiego schematu, a więc silnie wyeksponowana prawa strona trzonu litery, a lewa kreślona cienką linią. W pierwszych dwóch latach urzędowania powstały bardzo ozdobne inicjały. Kształtowano je według kilku typów trzonu litery „I”. Najczęściej prawą grubszą stroną litery budowano z 6-7 kasetonów kreślonych grubymi liniami. Natomiast lewa część litery to feeria cienkich, krótkich linii esowato prowadzonych, tworzących ażurową konstrukcję. Daszek litery tworzą dwie dłuższe faliste kreski, wspomagane kilkoma mniejszymi. Natomiast dolną część litery przyozdabia najczęściej czworoliścień gotycki<sup>17</sup>, rodzaj spirali<sup>18</sup> lub arabeska<sup>19</sup> (rys. 4). Tak kreślone inicjały pojawiały się w dokumentach Kurozwęckiego za czasów Jana Olbrachta, prowadzone tak jak poprzednie przez całą wysokość bloku pisma<sup>20</sup>. Zdarzały się też nieco skromniejsze w ornamentyce i do tego prowadzone do połowy kolumny pisma<sup>21</sup>.

Rys. 4



<sup>16</sup> AGAD, Dok. perg. 2951 – 1487, 1881 – 1491.

<sup>17</sup> AGAD, Dok. perg. 6316 – 18 I 1485, 7144 – 17 X 1485.

<sup>18</sup> Biblioteka Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu (dalej cyt. BOssol), Dypl. 2613 – 15 VIII 1485.

<sup>19</sup> AP Poznań, Akta m. Poznania, D. 455 – 1496.

<sup>20</sup> BOssol, Dypl. 1009 – 1494; AP Poznań, Akta m. Poznania, D. 16 – 1496.

<sup>21</sup> AGAD, Dok. perg. 3626 – 1496.

Liczba kasetonów w tym typie zdobienia litery ulegała zmianie. Na dokumencie z 1493 r. poprowadzony do 2/3 wysokości pisma trzon inicjału składał się z 4 części<sup>22</sup>. Natomiast inicjał kreślony do połowy bloku pisma zawierał już tylko podział na dwa kasetony<sup>23</sup>. Jednak nie wydaje się, by wielkość tego typu inicjału miała wpływ na ilość kasetonów w trzonie litery. W 1487 r. wykreślono inicjał o dwóch długich kasetonach, gdyż ciągnął się do 2/3 bloku pisma. Do tego miał rozbudowany daszek litery w postaci wyprowadzonych w górę trzech esowatych linii<sup>24</sup>.

Dokumenty Grzegorza z Lubrańca zaopatrzone w inwokację również zdobione były podobnymi inicjałami jak u kanclerza, i to zarówno w początkowym okresie sprawowania urzędu, jak i pod koniec. Były mniej dekoracyjne jeżeli chodzi o lewą część litery „I” oraz zazwyczaj liczba kasetonów prawego trzonu litery nie przekraczała czterech. Wysokość kreślonego inicjału nie miała tutaj znaczenia<sup>25</sup>. Na uwagę zasługuje dwukasetonowy inicjał z 1485 r., gdzie daszek litery został bardzo mocno zdobniczo rozbudowany na kształt zwisającego, stożkowego meandra<sup>26</sup>.

Ludzka twórczość, zwłaszcza na niwie artystycznej jest trudna do precyzyjnego posegregowania. Tak też się ma w przypadku inicjałów odnoszących się do inwokacji. Na dokumentach sygnowanych przez kanclerza zachowało się sporo inicjałów jednoelementowych, od bardzo skromnych po zdobniczo rozbudowane. Wręcz ascetyczny powstał w 1487 r., wykreślony zasadniczo jednym pociągnięciem pióra<sup>27</sup>. Również jednoelementowy, lecz bardziej ozdobny powstał w 1493 r. Ten poprowadzony do połowy wysokości bloku pisma inicjał posiada graficznie rozbudowaną górną część trzonu litery oraz dolne jej zakończenie<sup>28</sup>. Najwspanialszym egzemplarzem w tej grupie jest zdobienie poprowadzone przez całą wysokość pisma powstałe w 1488 r. Zawiera w sobie niezliczoną ilość drobnych kreseczek rozsianych w trzonie i daszku litery. Pociągnięty w kształcie pętli „ogon” litery zdobią grupy mniejszych pętli<sup>29</sup>.

Trudno rozstrzygnąć, czy w przypadku podkanclerzego też była taka różnorodność inicjałów jednoelementowych. Zachował się tylko jeden taki inicjał o niewielkich rozmiarach i skromnej budowie. Poprowadzony był do połowy bloku pisma, z tym że połowę inicjału stanowiło zakończenie litery. Trzonek kształtowały dwie grube kreski, prawa lekko wygięta

<sup>22</sup> AGAD, Dok. perg. 8862.

<sup>23</sup> BCzart, Dypl. 618 – 1487.

<sup>24</sup> AD Włocławek, Dok. 368.

<sup>25</sup> AP Lublin, Akta m. Uchanie, 1 – 1484; bardzo zbliżony do niego jest inicjał z 1485 – Archiwum Kapituły Metropolitalnej Krakowskiej, Dok. 579; BOssol, Dypl. 257, 780 – oba z roku 1493.

<sup>26</sup> AGAD, Dok. perg. 4889.

<sup>27</sup> AGAD, Dok. perg. 3612.

<sup>28</sup> BCzart, Dypl. 633.

<sup>29</sup> AP Kraków, Zbiór Rusieckich (dalej cyt. Zb. Rus), Dypl. 166.

ku środkowi, a lewa znacznie wybrzuszona na zewnątrz. Powstałą przestrzeń wypełnia kilka kresek. Podstawowy kształt daszku kreślono jedną grubą kreską o esowatym kształcie, natomiast dół litery zdobiła cienka esowata kreska<sup>30</sup>.

Dokumenty doczesne z racji swego prawnego charakteru były mniej ozdobne niż wieczyste. Dokumenty doczesne wystawiane przez obu pieczętarzy najczęściej posiadały jedynie powiększone i pogrubione imię króla w stosunku do liter użytych w pozostałym tekście. Całe imię monarchy pisano minuskułą, a jedynie pierwsza litera imienia kreślona była majuskułnie, do tego trochę bardziej ozdobnie niż pozostałe. Ten schemat był stosowany w kancelarii królewskiej już wcześniej<sup>31</sup>. Dość powszechnie używano go na dokumentach podkanclerzego Lubrańskiego<sup>32</sup>, jednak odbiegał on od graficznego ujęcia przypominającego inicjał. Sporadycznie zdarzało się, by „K” przybierało bardziej wyróżniającą się formę. Przykładem może być dokument z 1488 r., w którym występuje pionowy element litery ukształtowany z dwóch równoległych kresek, przy czym jedna z nich przechodzi w element zdobiący – prosty esowaty daszek nad literą, pozostałe elementy litery ukształtowano jednym pociągnięciem ręki. Poczynając od środka litery poprowadzono linię w dół, by powrócić łukiem ponownie do środka, przez co powstało grube dolne ramię litery. Dalej, idąc łukiem w górę utworzono jednoelementowe górne ramię litery, przypominające raczej brzuszek. Całość pozbawiona jest dodatkowych akcentów zdobiących. Zaznaczyć należy, iż w tym przypadku całe imię zapisano minuskułą i – jak świadczy kolor atramentu – wpisano całość później. Zastanawiające jest, że kolor imienia króla jest identyczny jak podpis złożony przez podkanclerzego Lubrańskiego<sup>33</sup>. Nie jest to sygnał informujący o artystycznym zacięciu podkanclerzego, a raczej wskazuje na wyrysowanie elementu ozdobnego z chwilą zatwierdzenia dokumentu.

Inną formą zdobień dokumentów podkanclerzego Grzegorza o skróconym formularzu było kilka falowanych kresek umieszczanych nad całym imieniem króla. Imię wraz z początkiem tytułatury zapisano większymi literami – **Kazimirus dei gracia**<sup>34</sup> (rys. 5).

Rys. 5



<sup>30</sup> AGAD, Dok. perg. 2252 – 1485.

<sup>31</sup> P. Węcowski, *op. cit.*, s. 128.

<sup>32</sup> AGAD, Dok. perg. 869, 881, 884, 889, 895, 897, 904, 906, 933, 1405, 4950, 5217, 5219, 5221, 5223, 5228, 5692, 6067, 8642; BCzart, Dypl. 613, 614, 623; Geheimes Staatsarchiv Berlin-Dahlem, Pergamenturkunden (dalej cyt. GSA, Perg), Schiebl. 77, U 34; AP Kraków, Zb. Rus, Dypl. 164, 165; AP Poznań, Akta m. Kościana, I/2, AP Kraków, Archiwum Lanckorońskich, Dok. 47.

<sup>33</sup> AGAD, Dok. perg. 883.

<sup>34</sup> Archiwum oo. Dominikanów w Krakowie, Dypl. 185; GSA, Perg. Schiebl. 77, U 34.

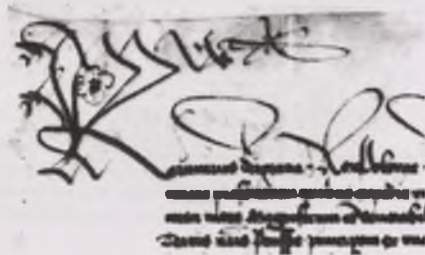


Z 19 czerwca 1490 r. pochodzą dwa dyplomy zaopatrzone w formułę relacyjną Lubrańskiego prawie identyczne pod względem treści. W obu przypadkach widać pośpiech przy sporządzaniu czystopisów, ale zdołano imię władcy powiększyć, przy czym w jednym z nich zrobiono to nieco ozdobniej. Do tego pod literą „K” wyrysowano mały, otwarty kwiat. Zastosowano proste środki wyrazu: cienka linia bez dodatków i cieniowań. Drugi z dokumentów jest pozbawiony tego elementu. Być może ów roślinny rysunek jest znakiem skryby sporządzającego czystopis, trudno go uznać za element tylko zdobniczy<sup>35</sup>.

Nie wszystkie akta podkanclerzego zaopatrzone w jakieś akcenty zdobnicze. W dyplomach o skróconym formularzu nawet imię króla nie zostało wyróżnione<sup>36</sup>. Tego typu dokumentów znana jest pokaźna liczba. Wśród zachowanych pergaminów o skróconym formularzu, wystawianych przez podkanclerzego Lubrańskiego w czasach Jagiellończyka przeważały te z powiększonym imieniem monarchy w stosunku 2:1 nad pozbawionymi takich cech.

O dokumentach doczesnych z ostatniego okresu panowania Kazimierza Jagiellończyka sygnowanych przez kanclerza Kurozwęckiego można powiedzieć mniej więcej to samo, co o dokumentach podkanclerskich. Mamy grupę, gdzie imię władcy uwydatniano większymi literami<sup>37</sup>. Ponadto szeroko stosowano wypuklenia litery „K”. W królewskich listach pierwszą literę imienia władcy pisano zdecydowanie większą literą w stosunku do pozostałych, lecz w tym przypadku trudno nawet mówić o inicjale<sup>38</sup>. Zresztą zwyczaj tak kształtowanego układu był stosowany już wcześniej. Za zdobienie inicjałowe, chociaż niezmiernie skromne, można uznać kreślenie dużej litery „K”, przyozdobionej falistym daszkiem skonstruowanym z kilku esowatych kresek, a biegnącym w prawą stronę. Do tego w górnym fragmencie litery zamieszczono kwiatek<sup>39</sup> (rys. 6). Taki sposób kształtowania pierwszej litery królewskiego imienia nawiązuje do działań pisarzy podkanclerzego.

Rys. 6



<sup>35</sup> BOssol, Dypl. 675 z kwiatkiem, 536.

<sup>36</sup> Biblioteka Jagiellońska w Krakowie, Dypl. 86; AGAD, Dok. perg. 682, 683, 899, 913, 914, 920, 922, 1454, 1458, 4756, 4948, 5227, 5229, 6726; AP Kraków, Zb. Rus, Dypl. 171.

<sup>37</sup> AGAD, Dok. perg. 729, 896, 912, 927, 1407, 4949, 5215, 5216, 7368; AP Poznań, Akta osób i rodzin, Bnińscy 1; BOssol, Dypl. 344.

<sup>38</sup> GSA, Perg., Schiebl. 77, U 45-46; BOssol, Dypl. 1479 AGAD, Dok. perg. 932, 4946.

<sup>39</sup> GSA, Perg., Schiebl. LI, U 39; AGAD, Dok. perg. 909, 918, 932.

Stosowano także rozbudowaną formę graficzną tego układu. Dolną część pierwszej litery imienia monarchy zdobi esowato biegnąca w dół cienka linia<sup>40</sup>. Zdobienie biegnące w dół wydaje się być cechą charakterystyczną przy graficznym konstruowaniu pierwszej litery imienia sędziwego króla. W następnych latach mamy tego przykłady, choćby z końca 1487 r.<sup>41</sup> Aż do połowy kolumny pisma ciągnie się ozdobna litera „K” w dokumencie z następnego roku, przy czym dolna jej część przypominająca kształtem wąski liść stanowiła ponad połowę wysokości całego inicjału<sup>42</sup>. Również do połowy kolumny tekstu widnieje ozdobnik na dokumencie z 1491 r. W tym wypadku pod względem rozwiązań graficznych skupiono się na pionowym trzonie litery „K”, od którego w dół poprowadzono esowate linie<sup>43</sup>. Ta ostatnia grupa zdecydowanie się różni od tychże liter z dokumentów podkanclerskich.

Z czasów Olbrachta zachowały się także inicjały na dokumentach o skróconym formułarzu. Tym razem osoby wykonujące zdobienia miały zadanie ułatwione, gdyż litera inwokacji i imienia króla była taka sama. Sposób jej kształtowania jest więc podobny.

Najczęściej spotykamy inicjały słupowe prowadzone przez całą wysokość bloku pisma, kreślone dwiema równoległymi liniami. Zazwyczaj były podzielone na kilka kasetonów i posiadały mniej lub bardziej rozbudowane zdobienie belki litery oraz dolny koniec litery<sup>44</sup> (rys. 7).

Rys. 7



<sup>40</sup> AGAD, Dok. perg. 694, 882, 909; MNKr, Dypl. perg. 33.

<sup>41</sup> AP Gdańsk, Kolekcja dokumentów elbląska, 368/1.96.

<sup>42</sup> AGAD, Dok. perg. 4892.

<sup>43</sup> AGAD, Dok. perg. 934.

<sup>44</sup> AP Gdańsk, Miasto Malbork, Dok. 508/2526; AGAD, Dok. perg. 938; AP Gdańsk, Kolekcja dokumentów elbląskich, 1/85; AP Toruń, Katalog I, 2588; AD Pelplin, Diplomata et epistolae, B-20; AAGn, Zb. dok., 537.

Były też drobne odmiany tego układu. W 1493 r. powstał inicjał słupowy z lewej strony kreślony podwójną, łamaną linią, natomiast z prawej przy pomocy jednej linii wykreślono wcięcia przypominające blanki na murach obronnych, a biegnące w pionie<sup>45</sup>.

Zdarzały się inicjały kreślone bardziej swobodnie. Podobnie jak w inicjałach o pełnym formularzu, trzon litery „J” zarysowano podwójnymi, grubymi kreskami poprowadzonymi półkoliście z dwóch stron, nadając literze opływowy kształt. W połowie trzon został ściśnięty dwiema wstęgami, co sprawia wrażenie złożenia z dwóch zaokrąglonych segmentów. Poprzeczka litery jest skromna, bez zdobień, natomiast dolna część inicjału została wykończona wolicą wykreśloną cienką linią<sup>46</sup>.

W kancelarii Lubrańskiego kreślono także inicjały z drugiej grupy, gdzie do grubego trzonu dodawano z lewej strony jednoelementowe ozdobniki. Taki układ zastosowano na dokumencie uwalniającym miasto Słupcę od licznych ciężarów. Prawa strona trzonu zachowana została w czterosegmentowym układzie. Wykreślono ją przy pomocy dwóch równoległych kresek. Natomiast lewa strona trzonu jest bardziej filigranowa, kreślona cienką kreską, płynnie prowadzoną i tworzącą liczne wyrzuszenia. Znacznie rozbudowano poprzeczkę litery oraz jej dolne zakończenie. Całość bardzo ozdobna wykazuje lekkość rysunku i smak artystyczny pisarza<sup>47</sup>.

Zdarzały się też bardzo proste inicjały zaliczane do trzeciej grupy. Dokument z 13 czerwca 1494 r. posiada inicjał sięgający w dół do 2/3 wysokości pisma. Jest on prosty, wykreślony cienkimi, pojedynczymi liniami o pogrubionym trzonie<sup>48</sup>. Niewiele różniące się rozwiązanie zastosowano na dokumencie z 7 października 1494 r.<sup>49</sup>

Była też grupa dokumentów, w których jedynie wyróżniono imię monarchy większymi i grubszymi literami<sup>50</sup>, tak jak za panowania Jagiellończyka. Jednak nie wszystkie dyplomy posiadały zdobienie czy choćby wyróżnienie wielkością pierwszych liter, jednak tego typu dokumenty spotyka się rzadko<sup>51</sup>.

Dokumenty o charakterze doczesnym wychodzące z kancelarii Kurozwęckiego za panowania Jana Olbrachta zaopatrywane były w formy zdobnictwa analogiczne jak w przypadku pism podkanclerskich. Te z pierwszej i drugiej grupy, a więc najbardziej ozdobne, mieściły się między całą wysokością bloku pisma a jego połową. Do cech charakterystycznych tych

<sup>45</sup> AAGn, Zb. dok. 124.

<sup>46</sup> BCzart, Dypl. 629 -1492; AGAD, Dok. perg. 950 - 1494.

<sup>47</sup> AP Kraków, Archiwum m. Krakowa, Dok. 902.

<sup>48</sup> AGAD, Dok. perg. 886.

<sup>49</sup> Ibidem, 917.

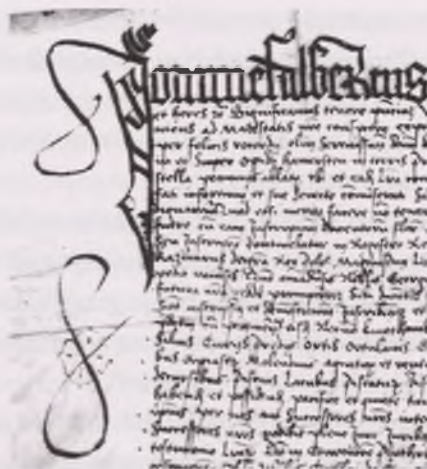
<sup>50</sup> Biblioteka PAN w Kórniku, Dypl. 43; AGAD, Dok. perg. 4757, 931.

<sup>51</sup> AGAD, Dok. per. 916, 919; AD Pelplin, Diplomata et epistolae, K-17; AAGn, Zb. dok. 536; AP Kraków, Zb. Rus, Dypl. perg. 173.

inicjałów zaliczyć należy rozbudowaną część górną – daszek litery. Może są one skromne pod względem dekoracyjności, ale za to okazałych rozmiarów, przez co stają się elementem pierwszoplanowym w całej literze. Trzon litery posiada mniej ozdóbników niż w inwokacji, ale nie traci na urokliwości<sup>52</sup>.

Stosunkowo dużo zachowało się inicjałów jednoelementowych wywodzących się z kręgu kanclerskiego. Wszystkie one są stosunkowo prosto kreślone, mają jednak dwie cechy charakterystyczne. Falisty daszek litery „J” jest znacznych rozmiarów i dość daleko kreślony w lewą stronę. Niewątpliwie nawiązuje do wyżej już wspomnianych. Drugą cechą jest także ich rozmiar, podobny jak wyżej, lecz przeważnie sięgający 3/4 wysokości kolumny pisma. Zasadniczym elementem litery jest jej kontur, do tego dochodzą nieliczne ozdóbki w postaci krótkich kresek oraz długie zakończenie litery kształtowane na wzór pętli<sup>53</sup> (rys. 8).

Rys. 8



Na dokumentach przechodzących przez ręce obu pieczętarzy widać coraz szersze zastosowanie inicjałów. Przeważały w nich tendencje geometryczne, przy minimalnym eksponowaniu motywów roślinnych. Tworząc inicjały nawiązywano do wcześniejszych wzorców<sup>54</sup>, z tym że teraz kreślono je bardziej starannie, pewniejszą ręką.

Za panowania Kazimierza Jagiellończyka i Jana Olbrachta bogato zdobiono dokumenty wieczyste. Tę prawidłowość widać na dokumentach obu pieczętarzy. Oczywiście daleko im było do inicjałów z ksiąg iluminowanych, te z pergaminów były wykonywane w jednej, ciemnej

<sup>52</sup> BCzart, Perg. 635; AGAD, Dok. perg. 945, 946, 1068.

<sup>53</sup> Biblioteka PAU-PAN w Krakowie, Dok. 335; AGAD, Dok. perg. 1110, 8863; BOssol, Dypł. 2619; AP Poznań, Akta osób i rodzin, Bnińscy 2; GSA, Perg., Schiebl. 77, U 48.

<sup>54</sup> P. Węcowski, *op. cit.*, s. 131.

barwie. Jedynym elementem różnicującym była różnorodność używanych grubości kresek oraz ich charakterystycznych końcówek, wynikająca ze sposobu trzymania narzędzia kreślarskiego.

Zgola inaczej szefowie kancelarii podchodzili do zdobienia dokumentów o charakterze doczesnym. Na pergaminach Lubrańskiego najczęściej powiększano imię króla lub też nie czyniono tego. Natomiast na analogicznych u Kurozwęckiego widać ponadto tendencje do rozbudowy graficznej pierwszej litery imienia królewskiego, zwłaszcza jej dolnej części. Okres Olbrachtowy wykazuje u obu pieczętarzy bardzo częste pojawianie się inicjałów na dokumentach doczesnych, przy czym swym kształtem i wielkością nawiązują do inicjałów z dokumentów wieczystych.

Trudno coś pewnego powiedzieć o osobach sporządzających inicjały. Zapewne był to pracownik kancelarii, ale nie wiemy, czy był to ingrosator dokumentu, czy też jakiś wyspecjalizowany pracownik – iluminator dokumentów<sup>55</sup>. Różnorodność stylistyczna inicjałów wskazuje, że nie była to jedna osoba, która się tym zajmowała. Widać też, że osoby rysujące inicjały skupiały się w dwóch ośrodkach: wokół kanclerza i wokół podkanclerzego. Każda z nich posługiwała się własnym stylem zdobniczym, opartym na wcześniej już stosowanych schematach budowy inicjałów. Jest to kolejny dowód na istnienie w końcu XV stulecia osobno działających kancelarii kanclerza i podkanclerzego.

Osobną kwestią pozostaje czas wykonywania inicjałów na dokumentach. Nieliczne przykłady niedokończonych dokumentów wskazują, że inicjał pojawił się po napisaniu głównego tekstu dokumentu. Za taką kolejnością przemawia fakt pozostawiania wolnego miejsca na inicjały<sup>56</sup>. W XV stuleciu dokumenty wystawiano zazwyczaj natychmiast po zaistnieniu czynności prawnej, jedynie sporadycznie odkładano to na później<sup>57</sup>.

Inicjały spotkać można nie tylko na dokumentach samoistnych, ale też i w *Metryce Koronnej*, i wcale ich tam nie jest mało. Z chwilą objęcia pieczęci mniejszej Grzegorz z Lubrańca przejął również księgę prowadzoną przez swoich poprzedników, obejmującą okres od 1477 do 1492 r. Natomiast od czasu wstąpienia na tron Jana Olbrachta podkanclerzy zapoczątkował nową księgę. Księga kanclerza Kurozwęckiego, obejmująca ostatnie lata panowania Jagiellończyka, nie dotrwała do naszych czasów, natomiast po pieczętarzu pozostała księga z czasów Olbrachtowych<sup>58</sup>. Z tych to powodów w poniższych wywodach oprzemy się na księgach podkanclerskich.

<sup>55</sup> Ibidem, s. 132, przyp. 139.

<sup>56</sup> I. Sulkowska-Kurasiowa, *Dokumenty królewskie i ich funkcja w państwie polskim za Andegawenów i pierwszych Jagiellonów 1370-1444*, Warszawa 1977, s. 135, przyp. 49; eadem, *Inicjały...*, s. 173-174; P. Węcowski, *op. cit.*, s. 132, przyp. 139.

<sup>57</sup> S. Kętrzyński, *Zarys nauki o dokumencie polskim wieków średnich*, t. 1, Warszawa 1934, s. 344; I. Sulkowska-Kurasiowa, *Dokumenty...*, s. 98-100, 102.

<sup>58</sup> I. Sulkowska, *Księgi polskiej kancelarii koronnej w drugiej połowie XV wieku*, „St. Źródł.”, t. 6, 1961, s. 86-87, 98.

Dzięki wysiłkom badaczy wiemy, w jaki sposób sporządzano księgi *Metryki Koronnej*<sup>59</sup>. Każdy tom *Metryki* składa się z papierowych zeszytów, które były złożone z kilku arkuszy papieru, przy czym w razie potrzeby, zwykle na końcu takiego zeszytu, doklejało się jeszcze kartę papieru, by można było dokończyć wpis już rozpoczętego dokumentu. Rejestracja dokumentów odbywała się w luźnych zeszytach, z których formowano księgę. W czasie rejestrowania w kancelarii używano zazwyczaj kilku seksternów, co powodowało przemieszczenia między kartami poszczególnych części tego samego dokumentu. Po pewnym czasie zeszyty zbierano, porządkowano i oprawiano. Prawdopodobnie zachowany dzisiaj układ poszczególnych ksiąg jest wynikiem prac introligatorskich, a nie dziełem ówczesnych pracowników kancelarii królewskiej.

Do *Metryki Koronnej* trafiała jedynie część materiału aktowego powstała w kancelarii. Przypuszcza się, iż tylko połowa dokumentów została odnotowana w księgach kancelaryjnych<sup>60</sup>. O wpisie decydowały różne względy, a nie sama treść dokumentu. Być może o wpis zabiegał sam odbiorca pergaminu, może w grę wchodziły zainteresowania finansowe personelu kancelarii lub po prostu dokument miał istotne znaczenie dla państwa. W tym ostatnim wypadku wciągano akta do *Metryki* z polecenia władz kancelaryjnych, bądź też monarchy<sup>61</sup>.

Wpisy w *Metryce* przybierały różne formy. Literatura wyróżniała trzy typy rejestracji: wpisy dokumentów *in extenso*, wpisy w formie rejestrow, wpisy w formie notatki<sup>62</sup>. Do księgi wpisów wnoszono najczęściej pełen tekst dokumentu, skracając jedynie niektóre formuły stereotypowe. Dotyczy to głównie intytulacji, publikacji oraz koroboracji.

W decydującej mierze podstawą wpisu były czystopisy. Tak więc wpis był czynnością wtórną, dokonywaną po ostatecznym ustaleniu brzmienia oryginału. W niektórych pergaminach zachowały się noty dorsalne lub też umieszczone pod zakładką. Noty te trafiały do *Metryki Koronnej*, będąc odbiciem sposobu wpisania dokumentu do *Metryki*<sup>63</sup>. Wpisywano do *Metryki* także pisma jedynie na podstawie konceptu lub też cały koncept po prostu wklejano do księgi. Koncept z *Metryki* stawał się podstawą do sporządzania oryginału<sup>64</sup>.

Ważnym, jak się wydaje, z punktu widzenia poznania techniki ingrosowania dokumentów są inicjały zamieszczane w *Metryce Koronnej*. Skoro do wciągania dokumentów do ksiąg służyły głównie czystopisy, to czy czyniono to przed sporządzeniem inicjału, czy też po? Za tym

<sup>59</sup> E. Nowicki, *op. cit.*, s. 97-107; S. Kętrzyński, *Uwagi o początkach...*, s. 15-18; idem, *Zarys...*, s. 420-421; I. Sulikowska, *op. cit.*, s. 82.

<sup>60</sup> I. Sulikowska-Kurasiowa, *Polska kancelaria królewska w latach 1447-1506*, Wrocław 1967, s. 91.

<sup>61</sup> E. Nowicki, *op. cit.*, s. 73-74; S. Kętrzyński, *Uwagi o początkach...*, s. 27; idem, *Zarys...*, s. 431-432; I. Sulikowska-Kurasiowa, *Polska kancelaria...*, s. 93.

<sup>62</sup> E. Nowicki, *op. cit.*, s. 78; S. Kętrzyński, *Uwagi o początkach...*, s. 20; idem, *Zarys...*, s. 424, przyp. 2.

<sup>63</sup> I. Sulikowska-Kurasiowa, *Polska kancelaria...*, s. 93-94.

<sup>64</sup> E. Nowicki, *op. cit.*, s. 86-88; S. Kętrzyński, *Uwagi o początkach...*, s. 21-22; idem, *Zarys...*, s. 424-427; I. Sulikowska-Kurasiowa, *Polska kancelaria...*, s. 87-90.

idą kolejne pytania, mianowicie czy pisarz w księdze *Metryki Koronnej* odwzorowywał inicjał zamieszczony na pergaminie, czy też go opuszczał, a może na kartach księgi tworzył własny?

Inicjały w *Metryce* wcale nie było zjawiskiem rzadkim i spotykamy je już w najstarszych zachowanych księgach. Są one świadectwem kultury i techniki pracy kancelarii królewskiej.

Rozpatrzmy zależność między oryginałem a wpisem w dwóch grupach, obejmujących inicjały w imieniu władcy oraz w inwokacji.

W dyplomie Kazimierza Jagiellończyka z 4 stycznia 1485 r. imię króla zapisano większymi i grubszymi literami w stosunku do użytych w pozostałej części tekstu. Pierwsza litera „K” została bardziej rozbudowana graficznie od pozostałych części intytulacji. W księdze podkanclerskiej w sposób szkicowy, ale wyróżniający się na tle wpisu całego dokumentu, potraktowano jedynie ową ozdobniejszą pierwszą literę. Pozostała część imienia króla oddana została takim samym pismem jak tekst. We wpisie pominięto wyróżnioną w oryginale część intytulacji<sup>65</sup>. Jeszcze ozdobniejsza pierwsza litera imienia króla pojawia się w dokumencie z 28 lipca 1489 r. przy powiększonej intytulacji. Wpis w *Metryce* uwypuklił tę literę przy zachowaniu wyżej opisanej zasady<sup>66</sup>. Identyczna zależność występuje w wypadku dyplomu i wpisu z 10 sierpnia<sup>67</sup>, 9 września 1489 r.<sup>68</sup> i 3 stycznia 1490 r.<sup>69</sup> W tym ostatnim przypadku wpis znajdujący się w *Metryce* nie zawiera relacji podkanclerzego. Natomiast pergamin jest w nią zaopatrzony, jak również w podpis Lubrańskiego. Widać z tego, że chociaż wpis nie posiada formuł uwierzytelniających, to musiał być wykonany z czystopisu. Prawdopodobnie pergamin ten w chwili ingrosowania nie posiadał formuły relacyjnej. Dalsze zachowane pergaminy i ich wpisy z ozdobniejszą pierwszą literą imienia króla znajdują się w dokumencie z 1<sup>o</sup> i 19 lipca<sup>71</sup> 1490 r.

Zdobienie intytulacji dokumentów z czasów Kazimierza Jagiellończyka jest skromne w porównaniu do analogicznych aktów za panowania Jana Olbrachta. W dokumentach wystawianych przez Lubrańskiego za panowania tego monarchy, inicjały były znaczącymi elementami, zarówno pod względem rozmiarów, jak i wyrazu artystycznego. Zależność ta ma swoje odbicie w księgach *Metryki*. Pergamin z 12 listopada 1492 r. przyozdobiono rozbudowanym graficznie inicjałem „J”, sięgającym do połowy bloku pisma. W *Metryce Koronnej* literę tę pociągnięto tylko do drugiej linii pisma, do tego oddano jako znacznie

<sup>65</sup> AGAD, Dok. perg. 5692; AGAD, *Metryka Koronna* (dalej cyt. MK), XIV, k. 118.

<sup>66</sup> AGAD, Dok. perg. 6067; AGAD, MK, XIV, k. 314.

<sup>67</sup> AGAD, Dok. perg. 895; AGAD, MK, XIV, k. 320.

<sup>68</sup> AGAD, Dok. perg. 869; AGAD, MK, XIV, k. 331.

<sup>69</sup> AGAD, Dok. perg. 4756; AGAD, MK, XIV, k. 348.

<sup>70</sup> AGAD, Dok. perg. 4948; AGAD, MK, XIV, k. 366.

<sup>71</sup> BOssol, Dypł. 675; AGAD, MK, XIV, k. 386.

większą, jednoelementową<sup>72</sup>. Podobny związek między oryginałem a wpisem dotyczy dokumentu z 26 listopada 1493 r.<sup>73</sup>

Występuje grupa wpisów posiadających znacznie większe inicjały królewskiego imienia, które są zbliżone w swych zarysach do oryginałów. Podczas rejestracji pergaminu z 25 października 1493 r. jednoelementową literę „J” pociągnięto przez 7 linii pisma<sup>74</sup>. Porównanie oryginału i wpisu z 18 marca 1495 r. wykazuje pełne przeniesienie zdobień do *Metryki*. Pergamin otwiera inicjał biegnący przez całą wysokość pisma, a pozostałe litery imienia władcy znacznie powiększono w stosunku do treści pisma. Podobnie postąpiono podczas rejestracji tego dokumentu z tym, że pierwszą literę poprowadzono przez 7 wierszy tekstu<sup>75</sup>. W oryginale z 29 maja tego roku ozdobna pierwsza litera biegnie przez 16 wierszy. We wpisie litera ta, znacznie większa od pozostałych, poprowadzona została przez 4 linie pisma<sup>76</sup>. Dokument z 28 lipca ozdobiono inicjałem biegnącym prawie przez cały blok pisma, a pozostałą część imienia władcy zapisano większymi literami. Wpis do *Metryki* zawiera jedynie powiększoną pierwszą literę, bez zaznaczonej stylizacji dalszej części intytulacji<sup>77</sup>.

W powyższych przykładach wpisy do *Metryki* czyniono *in extenso* z oryginałów wraz z zaznaczoną ozdobniejszą pierwszą literą. Dokonywano także wpisów do *Metryki* jedynie regestów sporządzanych na podstawie oryginalnych dokumentów. Podczas tych wpisów starano się zachować zdobienie inicjałowe z oryginału. Z dnia 17 listopada 1488 r. zachowały się dwa pergaminy i ich wpis do *Metryki*. Oba dyplomy posiadają powiększone pierwsze litery „K”, lecz dalsza część imienia króla wpisana została literami identycznymi jak cały dokument. Natomiast wpisy ograniczone do regestów są pozbawione elementów uwierzytelniających, ale posiadają, tak jak w oryginale, ozdobną pierwszą literę imienia królewskiego<sup>78</sup>. Zachowało się kilka wpisów o charakterze regestów z rozbudowaną graficznie pierwszą literą, lecz niemających swego oryginalnego pierwowzoru. W dwóch regestach z 22 kwietnia czy też z 25 maja 1487 r. imię króla oddano na tych samych zasadach, jak na dyplomach o skróconym formularzu<sup>79</sup>.

Porównanie oryginalnych dokumentów o rozszerzonym formularzu z wpisami do *Metryki* wykazują wyżej opisaną zależność w odwzorowywaniu inicjału. Dokument z 14 stycznia

<sup>72</sup> BCzart, Dypl. 629; AGAD, MK, XV, k. 6v.

<sup>73</sup> AAGn, Zb. dok. 124; AGAD, MK, XV, k. 55.

<sup>74</sup> AGAD, Dok. perg. 1494; AGAD, MK, XV, k. 48v.

<sup>75</sup> AGAD, Dok. perg. 938; AGAD, MK, XV, k. 104v.

<sup>76</sup> AP Gdańsk, Kolekcja dokumentów elbląskich, 368/I.85; AGAD, MK, XV, k. 205.

<sup>77</sup> AAGn, Zb. dok. 537; AGAD, MK, XV, k. 208.

<sup>78</sup> AGAD, Dok. perg. 884; AGAD, MK, XIV, k. 273. AGAD, Dok. perg. 881; AGAD, MK, XIV, k. 273.

<sup>79</sup> AGAD, MK, XIV, k. 202, 208, początek wpisu: *Kazimirus et. Significamus etc.*



1485 r. posiada bogato zdobioną pierwszą literę inwokacji sięgającą w dół do 3/4 bloku pisma. Pozostała część inwokacji oddana została pismem z tekstu. W *Metryce* tę rozbudowaną pod względem graficznym literę oddano bardzo schematycznie, powiększając nieznacznie „I” w stosunku do pozostałych liter<sup>80</sup>. Inicjał na oryginalnym dokumencie z 8 stycznia 1489 r. znalazł odbicie we wpisie do *Metryki*. Ingrosator schematycznie ujął pierwowzór, ale w sposób niepozostawiający cienia wątpliwości, iż korzystał już z gotowego pergaminu<sup>81</sup>. Wpis dokumentu z 22 czerwca 1490 r. zawiera zarys inicjału pierwszej litery inwokacji. Nie jest on duży, poprowadzony został za ledwie przez dwie linie pisma, ale za to położono nacisk na jego grubość. W oryginale inicjał jest bardzo duży, o grubym trzonie poprowadzonym w dół przez cały blok pisma. W *Metryce* dodano go w sposób schematyczny, podkreślając jego grubość, przez co nie ma wątpliwości, że jest to obraz ozdobniejszej pierwszej litery pergaminu<sup>82</sup>.

W oryginale dokumentu z 20 grudnia 1492 r. inicjał poprowadzono w dół przez cały blok pisma. Podczas rejestracji pierwszą literę inwokacji znacznie powiększono w stosunku do pozostałych<sup>83</sup>, co niewątpliwie zostało użyte pod wpływem rysunku zawartego w czystopisie. Podobna relacja występuje między oryginałem a wpisem z 21 stycznia<sup>84</sup>, 24 lutego<sup>85</sup>, 2 maja<sup>86</sup> 1492 r. oraz roku następnego<sup>87</sup>.

Wyróżnienie całości inwokacji lub też pierwszej jej części w dyplomach znalazło zastosowanie we wpisach do *Metryki*. Jest to tak widoczne, że nie budzi wątpliwości nawet wtedy, gdy nie możemy tego skonfrontować z oryginalnym dokumentem. Chociaż nie zachowały się oryginały, to sposób rejestracji niewątpliwie przenosił układ graficzny czystopisu. We wpisie dokumentu z 18 lutego 1484 r. „I” w zwrocie *In nomine domini amen* [...] jest znacznie większe, natomiast cały zwrot zapisano większymi literami, co niewątpliwie jest odbiciem oryginału<sup>88</sup> (rys. 9). Z dnia następnego pochodzi przywilej dla Parczewa. W tym wypadku ozdobniej potraktowano „I” rozpoczynające inwokację *In nomine* [...] <sup>89</sup>; podobnie uczyniono 20 lutego w przywileju dla Krasnegostawu<sup>90</sup> i na kilku dalszych<sup>91</sup>. Tego typu przykładów można

<sup>80</sup> AGAD, Dok. perg. 4889; AGAD, MK, XIV, k. 152-153.

<sup>81</sup> AP Kraków, Zb. Rus, Dypl. perg. 167; AGAD, MK, XIV, k. 269.

<sup>82</sup> MNKr, Dypl. perg. 35; AGAD, MK, XIV, k. 371.

<sup>83</sup> BCZart, Dypl. 630; AGAD, MK, XV, k. 148v.

<sup>84</sup> AP Poznań, Akta m. Poznania, D. 596; AGAD, MK, XV, k. 149v.

<sup>85</sup> AGAD, Dok. perg. 4952; AGAD, MK, XV, k. 154.

<sup>86</sup> AAPoznań, D. perg. 79; AGAD, MK, XV, k. 160.

<sup>87</sup> AGAD, Dok. perg. 4757; AGAD, MK, XV, k. 63v – 25 I. AGAD, Dok. perg. 886; AGAD, MK, XV, k. 187 – 13 VI. AP Toruń, Katalog I, 2584, AGAD, MK, XV, k. 132.

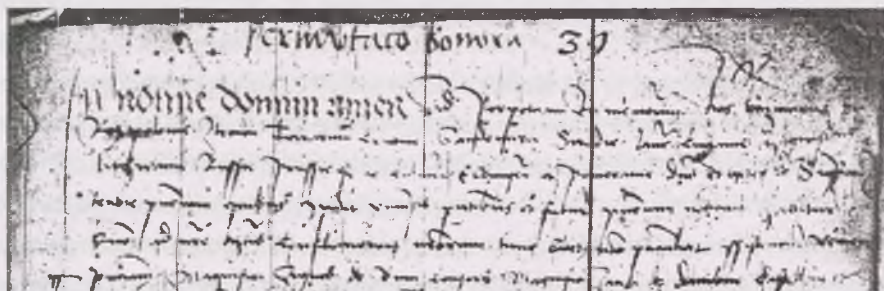
<sup>88</sup> AGAD, MK, XIV, k. 95.

<sup>89</sup> Ibidem, k. 97.

<sup>90</sup> Ibidem, k. 101.

<sup>91</sup> Ibidem, k. 92, 107, 115, 116, 119, 126.

podawać wiele, choćby z sejmu piotrkowskiego, obradującego na przełomie 1486 i 1487 r.<sup>92</sup> Szczególnie duży inicjał zaznaczono we wpisie dokumentu z 13 maja 1489 r., gdzie pierwszą literę inwokacji pociągnięto o kilka linii pisma w dół<sup>93</sup>.



Rys. 9

Podobnie postępowano podczas ingrosowania wieczystych dokumentów do *Metryki* za panowania Jana Olbrachta. Pierwsza litera inwokacji przypominała o wpisie dokonanym z oryginału<sup>94</sup>. Z marca 1495 r. pochodzą wpisy ozdobione bardzo dużymi, jak na warunki *Metryki*, literami przypominającymi inicjały, a dochodzącymi do 5 i 13 wierszy pisma<sup>95</sup>. Pełniejsze ujęcie inicjału znalazło wyraz we wpisie z 2 kwietnia 1495 r. Trzon litery zaznaczono dwiema kreskami, nadając jej grubość. Jednoelementowe kreski tworzą daszek litery i jej zakręcone zakończenie, całość poprowadzono przez 11 wierszy<sup>96</sup>. Dalsze wpisy są już mniejsze i jednoelementowe, dochodzące do wysokości 3 linii pisma<sup>97</sup>, chociaż pojawiają się inicjały sięgające 4-7 linii pisma<sup>98</sup>. Podstawowym elementem sygnalizującym inicjał pozostały w swej masie proste, jednoelementowe pierwsze litery, znacznie większe od pozostałych. Tego typu wpisy występują w lipcu 1493 r.<sup>99</sup> oraz w późniejszych miesiącach, przy czym zazwyczaj ozdobniejszą pierwszą literę rysowano przez kilka linii pisma<sup>100</sup>, chociaż czasami ograniczano się do zwykłego powiększenia w obrębie jednej linii pisma<sup>101</sup>. Na podobnych zasadach ingrosowano dokumenty powstałe w 1494 r.<sup>102</sup>.

<sup>92</sup> Ibidem, k. 180, 181, 191, 205, 209.

<sup>93</sup> Ibidem, k. 290.

<sup>94</sup> 1492 rok – AGAD, MK, XV, k. 146v, 1493 – ibidem, k. 151v, 154v, 155, 156, 159.

<sup>95</sup> Ibidem, k. 199v – 21 III, k. 199v – 18 III.

<sup>96</sup> Ibidem, k. 200v.

<sup>97</sup> Ibidem, k. 201v – 13 V, k. 202 – 20 V.

<sup>98</sup> Ibidem, k. 204 – 9 VI, k. 205v – 29 VI, k. 206v – 9 VII, k. 207v – 11 VII.

<sup>99</sup> Ibidem, k. 25, 25v, 26v, 32.

<sup>100</sup> Ibidem, k. 43v – 22VIII, 168v – 6 IX, k. 170v – 19 X, k. 189v – 18 VI 1494, 189 – 20 VI.

<sup>101</sup> Ibidem, k. 169 – 20 IX, 169v – 9 X, k. 174 – 13 XI, k. 172 – 14 XI, k. 173 – 5 XII.

<sup>102</sup> Ibidem, k. 176v – 28 II, k. 181v – 5V, k. 188v – 16 VI, k. 190 – 23 VI, k. 190v – 27 VI, k. 192v – 5 VIII, k. 196 – 14 X, k. 197v – 29 XI.

Po dokumentach czasowych już dawno zaginionych pozostały wpisy do *Metryki Koronnej* zawierające różnorodne zdobienia. Najczęściej jest to wyodrębnienie pierwszej litery imienia władcy „K” – *Kazimirus*. Taką formę widać na dokumentach sejmu piotrkowskiego z końca r. 1484<sup>103</sup>, w 1485 r.<sup>104</sup>, styczniowych sejmu piotrkowskiego z r. 1487<sup>105</sup>, z sejmiku w Kłodawie z przełomu marca i kwietnia<sup>106</sup> oraz z Krakowa<sup>107</sup>. Identycznie oddano literę „K” przy wpisie dokumentu wystawionego w Trokach 20 lutego 1488 r.<sup>108</sup> Powiększona litera „K” pojawia się bardzo często we wpisach z sejmu piotrkowskiego, obradującego w kwietniu i maju 1488 r.<sup>109</sup> Dalsza część roku upłynęła na podobnej rejestracji<sup>110</sup>. W ostatnich trzech latach panowania Kazimierza Jagiellończyka także występują ślady inicjałów w wpisach do *Metryki*<sup>111</sup>.

W księdze podkanclerskiej inicjały na dokumentach o skróconym formularzu odnotowywano również za rządów Jana Olbrachta. Wpis dokumentu z 9 października 1492 r. rozpoczyna się od imienia króla. Pierwsza litera została wydatnie zaznaczona jako ozdobna, poprowadzono ją na trzy linie w dół bloku pisma<sup>112</sup>. Dalsze wpisy z tego roku również zawierają uwypukloną pierwszą literę<sup>113</sup>, podobnie jak w 1493<sup>114</sup>, 1494<sup>115</sup> i w roku następnym, będącym ostatnim okresem pracy podkanclerzego Lubrańskiego<sup>116</sup>. Z lipca 1493 r. pochodzi kilka wpisów, które w sposób szkieletowy, ale niewątpliwie będący odzwierciedleniem oryginałów, posiadają inicjały, jak na warunki *Metryki Koronnej* bardzo ozdobne. Najozdobniejszy i najbardziej zbliżony do typowych inicjałów tego okresu pochodzi z 18 lipca. We wpisie poprowadzono go przez 11 wierszy w dół bloku pisma<sup>117</sup>. Inicjał o podobnej wielkości wyrysowano w *Metryce* 24 lipca<sup>118</sup>, a inicjał o pogrubionym trzonie we wpisie z 25 listopada 1493 r. poprowadzono przez 7 wierszy<sup>119</sup>. Mniej zdobny i znacznie mniejszy widnieje we wpisach z 11, 29 lipca, 2 grudnia<sup>120</sup>.

<sup>103</sup> AGAD, MK, XIV, k. 122.

<sup>104</sup> Ibidem, k. 117, 123, 131, 134, 138, 150, 164.

<sup>105</sup> Ibidem, k. 183, 185, 187.

<sup>106</sup> Ibidem, k. 198, 200.

<sup>107</sup> Ibidem, k. 202, 210, 214, 216, 217, 224, 226.

<sup>108</sup> Ibidem, k. 229.

<sup>109</sup> Ibidem, k. 230, 234, 236, 238, 242, 244, 243, 248, 239, 254.

<sup>110</sup> Ibidem, k. 250, 252, 253, 254, 258, 255, 321.

<sup>111</sup> Ibidem, k. 367.

<sup>112</sup> AGAD, MK, XV, k. 146.

<sup>113</sup> Ibidem, k. 1, 53, 147v.

<sup>114</sup> Ibidem, k. 11, 14v, 15, 16, 25, 25v, 26v, 55v, 56, 150, 164, 166.

<sup>115</sup> Ibidem, k. 59, 60v, 61v, 62v, 63, 69, 74, 76, 79, 80, 85v, 95v, 97v, 175, 175v, 177v, 178.

<sup>116</sup> Ibidem, k. 99, 100, 100v.

<sup>117</sup> Ibidem, k. 164v.

<sup>118</sup> Ibidem, k. 33.

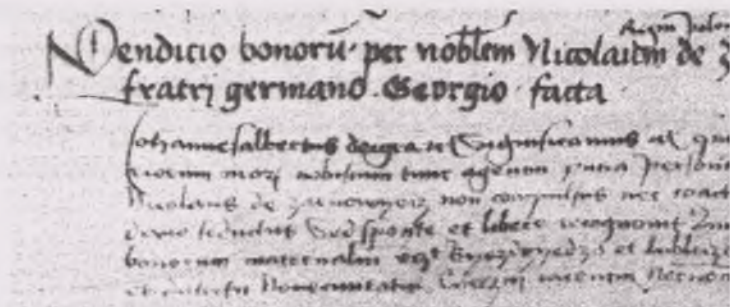
<sup>119</sup> Ibidem, k. 53v.

<sup>120</sup> Ibidem, k. 34v, 32, 172v.

Z roku następnego pochodzi także szereg wpisów z wyraźnie zaznaczonym inicjałem ciągnącym się przez kilka linii<sup>121</sup>. Z drugiej połowy r. 1494 zachowało się kilka wpisów zawierających inicjały wielkości 9-7 linii pisma. Na początku 1495 r. pierwszą literę „J” poprowadzono w *Metryce* przez 5 wierszy<sup>122</sup>. W jednym z wpisów pierwszą literę wykreślono przez 5 wierszy, a do tego powiększono dalsze litery imienia króla<sup>123</sup>. Poczynając od marca 1495 r. pochodzą wpisy z wyraźnie zaznaczonym inicjałem. Wielkość ich jest zróżnicowana, w granicach 4-8 wierszy<sup>124</sup>. Inicjał we wpisie z połowy lipca w swym ogólnym zarysie zbliżony jest do pierwowzoru. Trzonek litery i jego daszek ujęto w dwie linie, nadając literze „J” odpowiednią szerokość, całość umieszczając na trzech liniach pisma<sup>125</sup>.

Bardzo interesujący jest dwukrotny wpis tego samego dokumentu z 11 lipca 1493 r. W sposób najbardziej widoczny wykazuje on, iż wpisów dokonywano zgodnie z układem graficznym oryginału. W obu wpisach układ jest identyczny: królewski tytuł rozpoczyna ozdobny inicjał, dalszą część imienia króla zapisano powiększonymi literami. Inicjały różnią się szczegółami, jednak w obu wypadkach zachowano ogólną formę i charakter zdobienia, a także rozmiary<sup>126</sup>.

Na kartach *Metryki Koronnej* można spotkać wpisy, gdzie imię króla Olbrachta oddano poprzez powiększenie pierwszej litery. Szczególne nasycenie takich wpisów pochodzi z 1493 r.<sup>127</sup> (rys. 10).



Rys. 10

<sup>121</sup> Ibidem, k. 74 – 30 V, k. 95v – 6 XII.

<sup>122</sup> Ibidem, k. 98 – 14 I, k. 101v – 19 II.

<sup>123</sup> Ibidem, k. 102v – 19 II.

<sup>124</sup> Ibidem, k. 105v – 25 III, k. 201 – 21 III, k. 105 – 18 III, k. 111v – 10 V, k. 112 – 19 V, k. 124v – 27 V, k. 114v – 28 V, k. 124v – 5 VI, k. 117v – 13 VI, k. 119v, 120 – 31 V, k. 123, 128 – 28 VII, k. 121 – 29 VII.

<sup>125</sup> Ibidem, k. 113v.

<sup>126</sup> Pierwszy wpis ibidem, k. 27v a drugi k. 30.

<sup>127</sup> Ibidem, k. 209 – 1 VIII, k. 40 – 8 VIII, k. 39 – 23 VIII, k. 168 – 31 VIII, k. 40 – 10 IX, k. 127 – 15 IX, k. 42 – 20 IX, k. 54v – 20 X, k. 50 – 4 XI, k. 51 – 5 XI, k. 52v – 8 XI, k. 53 – 21 XI.

Nie wszystkie wpisy do *Metryki Koronnej* mają odnotowane inicjały. Znaczna część ingrosowanych dokumentów, bądź w postaci pełnej lub też regestów, wpisana została jednym rodzajem pisma. Porównanie wpisów z zachowanymi oryginałami nieposiadającymi zdobień w postaci pierwszej litery zdaje się wykazywać pewną regułę w tej kategorii dokumentów. Część pergaminowych dokumentów nie ma żadnych zdobień, a jedynie imię króla Kazimierza wpisano większymi literami. Tak graficznie ujęte imię podczas ingrosowania do *Metryki Koronnej* zostało sprowadzone do normalnej wielkości liter użytych w całym wpisie. Gdyby nie zachowały się oryginały, nigdy nie można by było stwierdzić, iż wpisy zostały dokonane z czystopisów. Jak się wydaje, forma rejestracji polegająca na rezygnacji we wpisie z uwypuklenia większymi literami imienia króla nie była jednostkowa. Porównawczy materiał liczy kilkanaście przykładów z lat 1484-1490, przy czym najwięcej z nich pochodzi z r. 1488. Postępowano tak przy wpisach całych dokumentów<sup>128</sup>, pozbawionych podkanclerskiej relacji<sup>129</sup> i w regestach<sup>130</sup>.

Nie zawsze inicjał znajdujący się w oryginale został odnotowany podczas wpisów do *Metryki* za panowania Kazimierzowskiego syna. Za Olbrachta pomijano je przy wpisywaniu dokumentu w postaci regestu. Tak postąpiono z potwierdzeniami praw dla Poznania i Kościoła gnieźnieńskiego z 22 marca 1493 r.<sup>131</sup> Podobnie stało się w przypadku potwierdzenia praw klasztoru bledzewskiego z 21 listopada tego roku<sup>132</sup>. W oryginalnym dokumencie z 27 stycznia 1494 r. intytulację zapisaną większymi literami poprzedzał prosty inicjał poprowadzony do połowy bloku pisma. Wpis w *Metryce* nie posiada wyeksponowanych wymienionych powyżej elementów<sup>133</sup>. Wpis ten z całą pewnością pochodził z oryginału, na co wskazują zastosowane podczas rejestracji skróty. Podobnie potraktowano wpis dokumentu z 29 października 1494 r., gdzie w oryginale widnieje piękny inicjał biegnący przez całą wysokość bloku pisma, a regest w *Metryce* nie zawiera jego śladu<sup>134</sup>.

<sup>128</sup> 1484 rok – BCzart, Dypl. 613, 614 – AGAD, MK, XIV, k. 113; 1487 rok – AP Kraków, Zb. Rus, Dypl. perg. 164; AGAD, MK, XIV, k. 208; AGAD, Dok. perg. 5221 – AGAD, MK, XIV, k. 215; AGAD, Dok. perg. 1405 – AGAD, MK, XIV, k. 224; 1489 rok – AP Kraków, Archiwum Lanckorońskich, Dok. 47 – AGAD, MK, XIV, k. 271; Biblioteka Jagiellońska w Krakowie, Dypl. 86 – AGAD, MK, XIV, k. 300.

<sup>129</sup> 1484 rok – AGAD, Dok. perg. 906 – AGAD, MK, XIV, k. 81; 1485 rok – AGAD, Dok. perg. 8642 – AGAD, MK, XIV, k. 152; 1488 rok – AP Poznań, Akta m. Kościana, I/2 – AGAD, MK, XIV, k. 236; 1489 rok – BCzart, Dypl. 623 – AGAD, MK, XIV, k. 303; AGAD, Dok. perg. 913 – AGAD, MK, XIV, k. 342; AGAD, Dok. perg. 683 – AGAD, MK, XIV, k. 342.

<sup>130</sup> 1484 rok – AGAD, Dok. perg. 897 – AGAD, MK, XIV, k. 94; 1487 rok – AGAD, Dok. perg. AGAD, MK, XIV, k. 207; 1489 rok – AGAD, Dok. perg. 914 – AGAD, MK, XIV, k. 334; AGAD, Dok. perg. 343.

<sup>131</sup> AP Poznań, Akta m. Poznania, D. 15; AGAD, MK, XV, k. 158. AAGn, Zb. dok; 531; AGAD, MK, XV, k. 158.

<sup>132</sup> AP Poznań, Cystersi Bledzew, D. 38; AGAD, MK, XV, k. 171.

<sup>133</sup> AGAD, Dok. perg. 6733; AGAD, MK, XV, k. 72v.

<sup>134</sup> AGAD, Dok. perg. 950; AGAD, MK, XV, k. 93.

Te pergaminy, które nie miały zdobień, a jedynie powiększoną tytulaturę królewską, podczas wpisywania do *Metryki* w postaci regestów traciły owe wyróżniające elementy<sup>135</sup>, podobnie jak w czasach Kazimierza Jagiellończyka.

Zaprezentowane uwagi wydają się świadczyć, iż zdecydowana większość dokumentów z *Metryki Koronnej* wpisywana była z czystopisów, najprawdopodobniej jeszcze nieweryfikowanych. Technika wpisywania inicjałów w *Metryce* była podobna do wykonywanych w oryginale. Dowodów na to dostarczają dwa wpisy z 1495 r. Wykreślone tam inicjały zachodzą na wcześniej naniesione teksty<sup>136</sup>. Pisarze mechanicznie przenosili z pergaminów na karty ksiąg układ oryginału wraz ze zdobieniami. Te jednak oddawane były w sposób schematyczny. Natomiast oryginały uwypuklone większymi literami nie były zaznaczane podczas wpisywania do *Metryki Koronnej*. Fragmenty te wpisywano tą samą wielkością, co pozostały ingrosowany tekst. Również regesty znajdujące się w *Metryce Koronnej* sporządzane były z czystopisów, o czym świadczą zawarte w księgach zdobienia, zbieżne z zamieszczonymi w oryginałach.

Szeroko rozumiana problematyka inicjałów na średniowiecznych dokumentach stoi przed badaczami otworem. Wyraźnie widać, iż obecnie – badając kancelarie – nie można tego elementu pomijać. Jest on częścią kultury piśmienniczej i mentalności średniowiecza.

<sup>135</sup> Biblioteka PAN w Kórniku, Dypl. 43; AGAD, MK, XV, k. 56v – 6 XII 1493. AAGn, Zb. dok. 536; AGAD, MK, XV, k. 120v – 9 VII 1495.

<sup>136</sup> AGAD, MK, XV, k. 86v, 196v.